Trasa:
Zwardoń – Kosarzyska – Rachowiec – Ubocz – Sól

kraj / pasmo:
Polska / Beskid Żywiecki

Szlaki:

Czasy przejść:
- Zwardoń – Kosarzyska – Rachowiec: 1 godzina 5 minut / szlak:
- Rachowiec – Ubocz – Sól: 1 godzina 30 minut / szlak:

Łączny czas przejścia trasy: 2 godziny 35 minut

Dystanse:
- Zwardoń – Kosarzyska – Rachowiec – dystans: 2,7 km*
- Rachowiec – Ubocz – Sól – dystans: 6,5 km*

Łączny dystans: 9,2 km

Oznaczenia szlaków / uwagi:
- trasa została przygotowana również jako plik do pobrania w aplikacji KaMap, w dwóch formatach, poniżej kod jaki należy podać aby pobrać trasę:
  - **format GPX / 3eb0**
  - **format KML / b8b5**

Start: dworzec PKP w Zwardoniu

Meta: dworzec PKP w Soli

* na podstawie śladu zapisanego na mapie w aplikacji KaMap

Opis i charakterystyka trasy:

Zdarza się że w natłoku codziennych zajęć brak nam czasu na dłuższe wypady górskie, zdarza się że do dyspozycji mamy tylko kilka godzin, jak to pogodzić z tęsknotą za szlakiem… tu w sukurs przychodzą nam krótkie trasy, pozwalając choć na chwilę oderwać się od codzienności, od zgiełku miast. Trasy takie mają też i inne zalety, przydadzą się z całą pewnością w krótkie późnojesienne i zimowe dni, mogą okazać się też remedium na słabszą formę fizyczną. Do zapoznania się z opisem takiego właśnie krótkiego, liczącego nieco ponad dwie i pół godziny szlakiem, ze Zwardonia do wsi Soli dziś zapraszam – szlakiem któremu pomimo jego długości z całą pewnością nie brak walorów estetycznych, cechującego się wyjątkowo dużą ilością obszernych i malowniczych panoram.

CC - Attribution Non-Commercialm Share Alike by Sebastian Nikiel

Szlak ze Zwardonia przez Rachowiec do Soli, pomimo stosunkowo łatwej dostępności zapewni nam mnóstwo pięknych doznań obfitując w imponujące panoramy… tu po lewej widok z podejścia pod szczyt Rachowca, po prawej z polany oddalonej kilkanaście minut od Rachowca, podczas zejścia do wsi Soli...

Wypad rozpoczynamy od dotarcia do Zwardonia w okolice dworca PKP. Zważywszy że szlak zaczynamy i kończymy w innym miejscu wskazane jest skorzystanie z środków transportu publicznego, szczególnie wygodny wydaje się tu być transport kolejowy którym dojedziemy do samego Zwardonia, mijając po drodze stację kolejową w którym zakończymy wędrówkę – Sól. Pociągi kursując stosunkowo często w obie strony do późnego wieczora przez siedem dni w tygodniu.

...ahoj przygodo! Nieważne czy ruszam na szlak godzinny, czy kilkunastu, czy wiedzie przez niskie góry, czy wysokie, każde z nich na nowo sycą moją duszę i radują serce. Tu od lewej, autor na dworcu głównym PKP w Bielsku-Białej w oczekiwaniu na pociąg do Zwardonia, po prawej – w czasie gdy sam ruszałem na opisany szlak (10.11.2018) ze względu na prowadzony remont linii kolejowe, transport od stacji Żywiec do Zwardonia odbywał się podstawionymi przez PKP autobusami...

Dotarłszy do stacji Zwardoń, miejscowości położonej przy samej granicy Polsko – Słowackiej, wysiadamy kierując się przed budynek dworca. Tuż przed nim na drzewie natrafimy na interesujące nas oznakowanie czerwonego szlaku w kierunku Rachowca. W gwoli ścisłości, nieco dalej po prawej stronie, po przeciwległej stronie szosy znajdziemy również mapę turystyczną, oraz choinkę szlaków, w tym nasz czerwony. **Uwaga – szlak ten prowadzi w lewo w stronę Rachowca, natomiast w prawo w kierunku Wielkiej Raczy**, jeśli więc chcemy podejść do wspomnianej mapy, pamiętajmy by następnie cofnąć się w stronę dworca.

Stacja kolejowa w Zwardoniu – start na szlak w kierunku Rachowca...

Jeśli natomiast od razu ruszamy na szlak to po wyjściu z budynku, zakręcamy w lewo, podążając za chodnikiem wzdłuż szosy i czerwonymi znakami, kierując się na widoczny w oddali po prawej stronie drogi sklep spożywczy sieci Lewiatan, oraz tuż za nim budynek Ochotniczej Straży Pożarnej z charakterystycznym czerwonym nisko opadającym dachem. Oba budynki oddalone są od dworca około 185 m, dotarłszy na ich wysokość przekraczamy szosę, szlak prowadzi obok strażnicy OSP, o czym powinien poinformować dość słabo widoczny znak namalowany na konstrukcji tablicy reklamowej przed wspomnianym budynkiem.

CC - Attribution Non-Commercialm Share Alike by Sebastian Nikiel

Po wyjściu z budynku stacji PKP w Zwardoniu, tuż przed drzwiami po lewej na drzewie natrafimy na interesujące nas czerwone znaki, po prawej w odległości kilkunastu metrów znajduje się tablica z mapami szlaków w Beskidzie Żywieckim, oraz drogowskazy, pamiętajmy jednak aby wybrać właściwy kierunek marszruty (w lewo), gdyż szlak w stronę przeciwną prowadzi na Wielką Raczę.

Ruszając sprzed stacji na szlak, zakręcamy w lewo podążając chodnikiem wzdłuż szosy w stronę widocznych w oddali po prawej stronie drogi sklepu spożywczego sieci Lewiatan, oraz tuż za nim budynku Ochotniczej Straży Pożarnej...

Mijamy parking przed strażnicą, następnie po schodkach docieramy do placu za nią, by po około 30 m, dotrzeć do krzyżówki z krótką gruntową drogą gospodarczą, właśnie tu zakręcamy w jej kierunku w prawo, o czym ponownie poinformują nas, tu już znacznie lepiej widoczne, czerwone znaki. Po kolejnych kilkudziesięciu metrach odbijamy w górę, w lewo, za ścieżką. Zaraz potem zakręcamy ponownie w prawo i po krótkim prostym odcinku, wspinając się w górę, znów w lewo. **Warto tu zachować wzmożoną czujność, ze względu na dość skomplikowany przebieg marszruty, kluczący wśród drzew, oraz nie zawsze widoczne, lub w ogóle obecne znaki.**

Dotarłszy do wspomnianych budynków przekraczamy szosę i kierujemy się w stronę strażnicy OSP (zdjęcie po lewej) tam na tablicy reklamowej natrafimy na nasz czerwony szlak. Mijamy strażnicę i po schodkach wchodzimy na parking za budynkiem, następnie minąwszy go docieramy do krótkiej drogi gospodarczej gdzie zakręcamy w prawo (zdjęcie po prawej) kierując się w górę za znakami…

CC - Attribution Non-Commercialm Share Alike by Sebastian Nikiel

zdjęcia od lewej: dotarłszy do krawędzi lasu odbijamy w górę, w lewo, za ścieżką. Zaraz potem zakręcamy ponownie w prawo i po krótkim prostym odcinku, wspinając się w górę, znów w lewo krawędzią otwartej na prawo polany

Czeka nas teraz 320 metrowy odcinek mozolnego zdobywania wysokości. Szlak po przeprowadzeniu przez polanę, zakręci w prawo, ukośnie trawersując zbocze. Tuż za polaną wprowadzi nas w niski las mieszany, w miejscu tym wzrośnie intensywność podejścia. Stopniowo zdobywając kolejne metry wysokości za naszymi plecami, oraz po lewej stronie, otwierać się będą piękne widoki na okoliczne położone wokół pobliskich miejscowości szczyty. Pokonawszy podejście ścieżka wyprowadzi nas z lasu na kolejną rozległą polanę, którą przecina w lewo, po ukosie, prowadząc w stronę widocznego u jej szczytu budynku.

Ścieżka cały czas się wnosząc przeprowadzi nas polanę, zakręcając w prawo w kierunku lasu...

...wędrując warto zwracać uwagę nie tylko na ten bardziej oczywiste przejawy piękna, ale również i te mniej dostrzegalne, jak kolorowe liście, kwiaty, czy rosa na trawach / po wejściu w las, czeka nas 320 m odcinek wiodący nieustannie w górę lasem mieszanym, z przewagą młodników drzew liściastych

Dotarłszy do krawędzi polany, znajdziemy się grzbiecie masywu, wzdłuż którego prowadzi asfaltowa szosa, wiodąca wśród prywatnych budynków gospodarczych, w prawo w kierunku niegdyś niezwykle popularnego **schroniska PTTK „Dworzec Beskidzki”**, który od wielu lat pozostaje w stanie rozpoczętego i nie dokończonego remontu. **W gwoli kronikarskiej ścisłości dodam że istniej również możliwość innego dotarcia w to miejsce. Zamiast zakręcać przed dworcem PKP w lewo, odbijamy w prawo w kierunku Wielkiej Raczy. W chwili gdy**

CC - Attribution Non-Commercialm Share Alike by Sebastian Nikiel

dotrzemy za czerwonymi znakami do wspomnianego, nieczynnego schroniska, opuszczamy chwilowo szlak czerwony, zakręcając w lewo na asfaltową szosę za czarnymi znakami. Doprowadzą nas do opisywanego teraz miejsca.

Podczas podejścia, stopniowo wraz z nabieraniem wysokości, początkowo po stronie lewej, zaczną się otwierać piękne widoki na okoliczne szczyty i gminy – będzie to przedsmak tego czym uraczy nas szlak w dalszej części, wędrując warto zwracać uwagę na przebieg szlaku, gdyż w kilku miejscach jego oznakowanie jest dość słabe...

...pokonawszy 320 m odcinek podejścia dotrzemy do dużej, otoczonej lasem polany. Ścieżka szlaku przecina ją ukośnie zmierzając w stronę widocznego u szczytu polany budynku.

Oglądając się wstecz ze szczytu polany – widok ze szczytu polany w stronę pobliskich szczytów Kikula, Trojaki i Sołowy Wierch...

Powróćmy jednak do miejsca w którym wyszliśmy z polany na szosę. Jak już wspomniałem zakręcamy tu w lewo, kierując się w górę. Chwilę potem miniemy po stronie lewej zabytkowy drewniany dom „Chata Jankowa" oferującą noclegi. Po prawej stronie szosy, ponad budynkami zobaczymy masyw naszego pierwszego celu – Rachowca. Spoglądając bardziej w prawo będziemy mogli podziewać malownicze widoki na szczyty Beskidu Żywieckiego, w tym od lewej Sobańskiego Groń, oraz Oźną, na drugim planie Parszywkę i Bendoszkę Wielką.

CC - Attribution Non-Commercialm Share Alike by Sebastian Nikiel

Po minięciu polany i niewielkiego młodnika, wkraczamy na grzbiet którym poprowadzona została wśród prywatnych zabudowań asfaltowa droga w kierunku Kosarzysk. W miejscu tym zakręcamy w lewo w stronę dobrze już widocznego (na zdjęciach po prawej) masywu naszego pierwszego celu – Rachowca

zdjęcia od lewej: Wkrótce po włączeniu się w asfaltową szosę, po jej lewej stronie, miniemy „Chatę Jankową" oferującą noclegi. Nieco powyżej po prawej stronie drogi otworzą się przed nami piękne panoramy na szczyty Beskidu Żywieckiego, w tym od lewej Sobańskiego Groń, oraz Oźną, na drugim planie Parszywkę i Bendoszkę Wielką.

Podążając za wstęgą szosy, wciąż powoli wznoszącą się w górę, docieramy do zakrętu w prawo, gdzie szosa prowadzi tuż obok płotu prywatnego gospodarstwa. Po lewej stronie drogi, w cieniu starego drzewa zobaczymy zabytkową kapliczkę. Mijając ją zakręcamy wpierw w prawo, a następnie w lewo rozpoczynając nieco bardziej intensywne, acz krótkie, podejście w kierunku widocznego w górze siodła. **Uwaga! W miejscu tym bardzo często piechurzy popełniają błąd zakręcając w lewo za asfaltową drogą, uważając szczyt po lewej, gdzie znajduje się górna stacja kolejki krzesełkowej, za Rachowiec.**

Podążając za wstęgą szosy, docieramy do zakrętu w prawo, gdzie po lewej stronie drogi, w cieniu starego drzewa zobaczymy zabytkową kapliczkę.

CC - Attribution Non-Commercialm Share Alike by Sebastian Nikiel

Mijając kapliczkę droga zakręci wpierw w prawo, a zaraz potem w lewo wyrywając do góry w stronę widocznego po prawej na zdjęciu siodła...

Pokonując ostatnie metry przed przełęczą – po lewej na słupie energetycznym namalowano strzałkę kierunkową, wskazującą dalszy przebieg szlaku (w prawo), w miejscu tym ze względu na słabą widoczność wspomnianego znaku często dochodzi do pomyłek, wielu turystów mylnie identyfikuje widoczny po lewej stronie przełęczy punkt widokowy (zdjęcie po prawej) Kosarzyska jako Rachowiec, który w rzeczywistości znajduję się po stronie prawej, a jego zdobycie będzie jeszcze nas kosztowało nieco wysiłku...

W rzeczywistości jest to punkt widokowy Kosarzyska. Błąd ten najczęściej wynika z dość słabo widocznego oznakowania, które umieszczono na słupie energetycznym tuż przed samym siodłem. Dostrzeżemy tam strzałkę wskazującą dalszy kierunek marszu, tudzież informującą o zakręcie w prawo. Jeśli jednak dysponujemy zapasem czasu, z całą pewnością warto zboczyć na chwilę z czerwonego szlaku i podejść na wspomniany punkt widokowy. Roztacza się stamtąd piękna, obszerna panorama na okoliczne Polskie i Słowackie szczyty, oraz ościenne gminy.

Jeśli dysponujemy zapasem czasu, z całą pewnością warto zboczyć na chwilę z czerwonego szlaku i podejść na punkt widokowy Kosarzyska, znajduje się tam górna stacja kolejki krzesełkowej, roztacza się stamtąd piękna, obszerna panorama na okoliczne Polskie i Słowackie szczyty, oraz ościenne gminy.

CC - Attribution Non-Commercialm Share Alike by Sebastian Nikiel

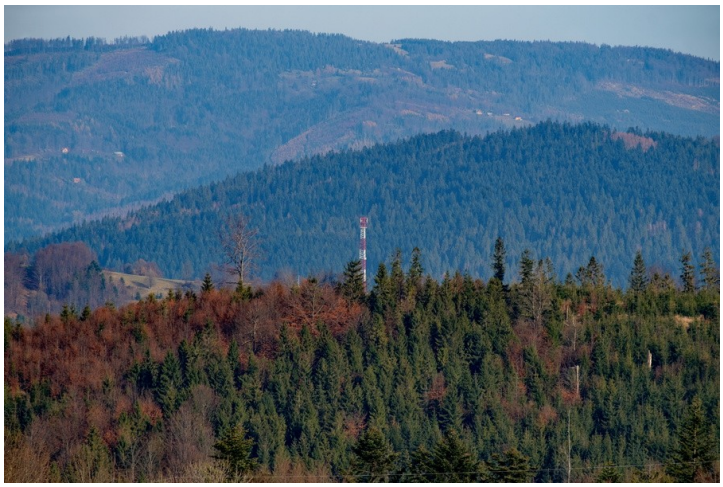

zdjęcia od lewej: widok z górnej stacji wyciągu na Kosarzyskach, po prawej widok w stronę Kubiesówki z siodła pomiędzy Kosarzyskami, a Rachowcem...

Na polanie punktu widokowego znajduje się górna stacja wyciągu krzesełkowego, należąca do ośrodka narciarskiego na zboczach Małego Rachowca. W istocie określenie tego terenu jako należącego do Małego Rachowca nie jest do końca prawidłowe i wynika raczej z uproszczenia niż faktycznej orientacji geograficznej miejsca, w rzeczywistości bowiem Mały Rachowiec jest położony nieco dalej na prawo od Kosarzysk. Nasyciwszy oczy pięknymi widokami wracamy z powrotem na siodło, tam zgodnie z wcześniej opisaną strzałką, kierujemy się na wprost (jeśli idziemy z Kosarzysk, jeśli za szlakiem z ich pominięciem to tak jak wskazuje strzałka w prawo) w stronę masywu Rachowca.

zdjęcia od lewej: widok na siodło od strony punktu widokowego Kosarzyska, na wprost masyw Rachowca / ...ruszając z siodła rozpoczynamy intensywne chwilami podejście pod Rachowiec, szlak prowadzi początkowo przez polanę, w miejscu tym wiele osób popełnia błąd trzymając się drogi gospodarczej wiodącej lewą stroną polany, gdy w rzeczywistości szlak biegnie po stronie prawej...

Warto tu jeszcze wspomnieć że w miejscu tym włączamy się w trasę spacerową „Aleja Zakochanych" prowadzącą na tym odcinku wspólnie z naszym czerwonym szlakiem w kierunku Rachowca. Ruszając z siodła, pomimo wytyczenia kierunku dalszej marszruty przez znak kierunkowy (strzałkę na słupie) przebieg ścieżki jest dość nieoczywisty… znów **wiele osób rozpoczynając podejście pod szczyt przecina polanę u stóp masywu kierując się w stronę widocznej po lewej przesieki. Faktycznie jednak szlak prowadzi prawą krawędzią polany w stronę lasu.**

CC - Attribution Non-Commercialm Share Alike by Sebastian Nikiel

...podchodząc z siodła w stronę Rachowca, trzymamy się prawej strony polany, kierując się w stronę lasu

zdjęcia od lewej: poranne perły na trawie – bo natura piękna jest w każdym formacie, zdjęcie wykonane podczas podejście pod Rachowiec / … ścieżka wnosząc zakręca wpierw łagodnie w prawo, trawersując masyw, a zaraz potem w lewo lawirując pomiędzy młodnikami

Gdy dotrzemy do jego krawędzi, ścieżka nadal bardzo intensywnie się wnosząc zakręca wpierw łagodnie w prawo, trawersując masyw, a zaraz potem w lewo lawirując pomiędzy młodnikami, oraz tuż obok otwartej na prawo polany, aż przeprowadziwszy nas przez niskie świerki otworzy się na kolejną, znacznie większą polanę, z doskonale widocznym dalszym przebiegiem trasy, oczywiście prowadzącym wciąż w górę w stronę szczytu. Tuż przy krawędzi polany, po lewej na drzewie natrafimy na znak szlaku „Aleja Zakochanych", który jak pamiętamy będzie podążać razem z naszym czerwonym.

…po pokonaniu dość intensywnego podejścia lasem, ścieżka zakręci w prawo wyprowadzając nas na częściowo otwartą polanę

CC - Attribution Non-Commercialm Share Alike by Sebastian Nikiel

...chwilę potem ścieżka ponownie zakręci w lewo, by po przeprowadzeniu pomiędzy świerkami, gdzie po lewej dostrzeżemy obok naszego czerwonego znaku, znak szlaku „Aleja Zakochanych" wyprowadzić na dużą polanę pod szczytem Rachowca

Od chwili wejścia na polane towarzyszyć nam będą początkowo po stronie lewej, a wraz z nabieraniem wysokości, o coraz szerszym promieniu imponujące panoramy. Ścieżka cały czas się wnosząc poprowadzi nas w kierunku krawędzi rzadkiego lasu porastającego stok pobliskiego już Rachowca. Przed nami ostatnie, bardzo intensywne podejście, dotarłszy do przecinającego ścieżkę wyciągu narciarskiego, zakręcamy w prawo w kierunku jego górnej stacji, również i w tym miejscu oznakowanie jest dość słabe, wystarczy jednak abyśmy pamiętali trzymać się przebiegu wyciągu (ścieżka prowadzi nadal prosto, my w tym miejscu ją opuszczamy).

zdjęcia od lewej: po opuszczeniu krawędzi lasu, ścieżka poprowadzi nas w stronę masywu Rachowca / wraz z nabieraniem wysokości otoczą nas rozległe, malownicze panoramy

...panoramy z podejścia pod szczyt Rachowca

CC - Attribution Non-Commercialm Share Alike by Sebastian Nikiel

...ostatni odcinek podejścia będzie bardzo intensywny, prowadząc nas drogą gruntową do przecinającego go wyciągu narciarskiego, w tym miejscu opuszczamy drogę i odbijamy za jego przebiegiem w prawo w stronę szczytu, zdjęcie po prawej, oglądając się wstecz – widoki z podejścia pod Rachowiec

Zdobywając mozolnie ostatnie metry wysokości Rachowca, warto oglądnąć się wstecz, widoki z pewnością wynagrodzi nam nasz trud, warto to uczynić tym bardziej że z samego szczytu nie będą one już dostępne na tą stronę w tak szerokim zakresie, obejmującym okoliczne szczyty, odleglejsze gminy Koniaków i Istebna, a za nimi Beskid Śląski z masywem Baraniej Góry, bardziej po lewej Durajewski Groń, Dragonowski Groń, oraz nadal podążając wzrokiem w lewo Słowackie szczyty, Tri Kopce, Lieskova i inne…

Zdobywając mozolnie ostatnie metry wysokości Rachowca, warto oglądnąć się wstecz, tym bardziej że z samego szczytu nie będą one już dostępne na tą stronę w tak szerokim zakresie, obejmującym okoliczne szczyty, odleglejsze gminy Koniaków i Istebna, a za nimi Beskid Śląski z masywem Baraniej Góry, bardziej po lewej Durajewski Groń, Dragonowski Groń, oraz nadal podążając wzrokiem w lewo Słowackie szczyty, Tri Kopce, Lieskova i inne…

Zbliżywszy się do kulminacji szczytu, docieramy do ostatniego przed górną stacją wyciągu słupa podporowego, na którym umieszczono oznakowanie czerwonego szlaku. **Wkrótce potem staniemy na szczycie Rachowca 954 m n.p.m.**, dotarcie do tego miejsca sprzed stacji PKP w Zwardoniu powinno nam zająć godzinę, do półtorej, choć jak zawsze jest to ściśle zależne od naszego tempa marszu, oraz tego ile czasu spędzimy na podziwianiu pięknych panoram.

Ostatni słup podporowy wyciągu narciarskiego, przed widocznym w górze szczytem Rachowca 954 m n.p.m., namalowano na nim oznakowanie naszego czerwonego szlaku...

CC - Attribution Non-Commercialm Share Alike by Sebastian Nikiel

Na szczycie znajduje się polana, przechodząca w rozległą halę opadając w kierunku widocznej w odległości około 350 m drewnianej wieży widokowej. Sam szczyt znajduje się w bocznym grzbiecie, który odgałęzia się w kierunku wschodnim od punktu zwornikowego o nazwie Gomułka, położonego w głównym grzbiecie po południowej stronie Przełęczy Zwardońskiej. Zachodnie stoki grzbietu Rachowca opadają do dolin potoków Roztoka, północne i wschodnie do doliny Czernej, południowe do doliny potoku Słanica. Szczyt jest tylko częściowo zalesiony, od południowej i północnej strony ograniczony lasem mieszanym z przewagą niskich świerków.

Tuż za szczytem Rachowca po lewej stronie patrząc od kierunku marszu pod jego kulminację znajduje się rozległa hala, mijając szczyt i wkraczając na halę przekraczamy równocześnie grzbiet masywu, co otworzy przed nami zupełnie nowy zakres pięknych panoram na Beskid Żywiecki...

Obok górnej stacji wyciągu narciarskiego znajdziemy ławkę na której możemy odpocząć, zachęcam jednak by podejść nieco dalej, w dół za czerwonymi znakami do wspomnianej wieży widokowej. Hala przez którą będziemy do niej podążać będzie otworzy przed nami po prawej stronie dotychczas niedostępne panoramy na Wielką Raczę, Rycerzową, Bendoszkę Wielką i Muńcuł, a także na Małą Fatrę, widoki te w dużej większości będą nam towarzyszyć w dalszej części trasy, aż do mety we wsi Sól. Przed wieżą widokową natrafimy na tablice dydaktyczno – informacyjne opisujące miejscową florę i faunę.

Odpoczynek na hali za Rachowcem – aż trudno było uwierzyć że była to blisko połowa listopada...

CC - Attribution Non-Commercialm Share Alike by Sebastian Nikiel

Na hali za Rachowcem wybudowano kilkumetrową drewnianą wieżę widokową, roztaczają się z niej wspaniałe panoramy na Wielką Raczę, Rycerzową, Bendoszkę Wielką i Muńcuł, a także na Małą Fatrę, widoki te w dużej większości będą nam towarzyszyć w dalszej części trasy, aż do mety we wsi Sól.

Rozpoczynając dalszą wędrówkę kierujemy się za ścieżką w stronę świerkowego młodnika, by po jego przekroczeniu wejść w niski las mieszany. Od tej chwili czeka nas już tylko mniej, lub bardziej intensywne schodzenie w dół. Niedługo potem ścieżka wyprowadzi nas na krawędź lasu otwierając się na prawo na znane już z hali na Rachowcu widoki. **Kilka minut później ponownie wejdzie w las, natrafimy tam na skrzyżowanie leśnych dróg gospodarczych, w miejscu tym zakręcamy w dół, w prawo, warto tu zachować wzmożoną uwagę, gdyż znak zamieszczony na jednym z drzew (po prawej stronie szlaku) jest dość słabo widoczny i łatwo go przeoczyć.** Droga na wprost prowadzi w kierunku Koziej Grapy i dalej do Soli Kiczery.

Ruszając z hali za Rachowcem kierujemy się za ścieżką w stronę świerkowego młodnika, by po jego przekroczeniu wejść w niski las mieszany...

CC - Attribution Non-Commercialm Share Alike by Sebastian Nikiel

Ruszając z hali za Rachowcem w stronę Soli, czeka nas już tylko mniej, lub bardziej intensywne zejście, warto jednak zwracać uwagę na znaki, gdyż nie zawsze będą one dobrze widoczne, tu od lewej, po przekroczeniu niewielkiego lasu mieszanego, ścieżka ponownie wyprowadzi nas na krawędź polany, po raz kolejny ciesząc wspaniałymi panoramami...

Zakładam że udało się wam trafić na właściwą trasę, która kamienistą drogą gospodarczą zacznie intensywnie opadać w dół, prowadząc cały czas w większości otwartą polaną. Po strawersowaniu zboczy Rachowca, szlak łagodnie zakręci w lewo, wprowadzając po raz kolejny w rzadki las mieszany. Zaraz potem ścieżka wyprostuje swój przebieg, prowadząc w stronę widocznej z daleka przesieki na zboczach Uboczu.

...niedługo potem ścieżka ponownie wejdzie w las, by chwilę potem doprowadzić do skrzyżowania leśnych dróg gospodarczych, gdzie zakręcamy w prawo, w dół. Po kilkuminutowym zejściu, ścieżka złagodnieje, lekko opadając poprowadzi nas w stronę widocznej po prawej przesieki.

Dotarłszy do granicy lasu, wchodząc na krawędź polany czeka na nas kolejna uczta zmysłów, sycąc je piękną i rozległą panoramą, obejmującą takie szczyty Beskidu Żywieckiego jak Wielka Racza, Parszywka, Bendoszka Wielka, Rycerzowa Wielka, oraz Muńców. Jeśli trafiliśmy na sprzyjające warunki pogodowe, będziemy mogli dostrzec na drugim planie poszarpane linie Małej Fatry. Spoglądając zaś w prawo, bliski masyw szczytu Kopiec 819 m n.p.m..

CC - Attribution Non-Commercialm Share Alike by Sebastian Nikiel

Dotarłszy do granicy lasu, mijając samotny wysoki świerk (zdjęcie na górze po lewej), szlak wyprowadzi nas na kolejną polanę, skąd roztaczać będą się wspaniałe panoramy obejmujące takie szczyty Beskidu Żywieckiego jak Wielka Racza, Parszywka, Bendoszka Wielka, Rycerzowa Wielka, oraz Muńców. Jeśli trafiliśmy na sprzyjające warunki pogodowe, będziemy mogli dostrzec na drugim planie poszarpane linie Małej Fatry. Spoglądając zaś w prawo, bliski masyw szczytu Kopiec 819 m n.p.m. (zdjęcie po prawej na dole).

Mijając polanę wkraczamy w młody las świerkowy, przed nami intensywny trawers masywu Ubocz. Stopniowo monokultura świerkowa zacznie przechodzić w las mieszany. Po kilku minutach intensywnego wytracania wysokości, szlak wyprowadzi nas na kolejnej rozległej polanie, mijając ją trzymamy się leśnej drogi gospodarczej prowadzącej wzdłuż rzędu świerków. Chwilę potem, po dotarciu do jej przeciwległej krawędzi ścieżka ponownie wprowadzi nas w las mieszany, by zakręcają wpierw w lewo, potem w prawo, prowadząc w kierunku rozległych łąk i polan, oraz widocznego w dole koryta potoku Rachowiec.

Mijając polanę wkraczamy w młody las świerkowy, przed nami intensywny chwilami trawers masywu Ubocz, ze względu na dość rzadkie oznakowanie warto zachować tu wzmożoną uwagę, tym bardziej że szlak przetnie się w kilku miejscach z innymi leśnymi drogami.

CC - Attribution Non-Commercialm Share Alike by Sebastian Nikiel

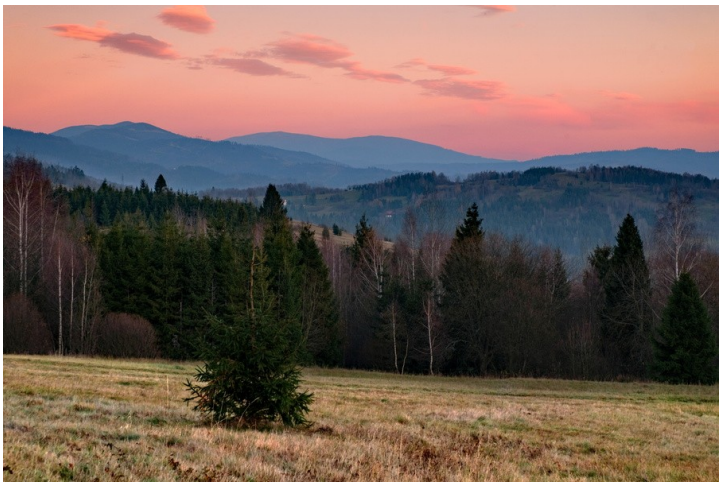

Po kilku minutach intensywnego wytracania wysokości, szlak wyprowadzi nas na kolejnej rozległej polanie, mijając ją trzymamy się leśnej drogi gospodarczej prowadzącej wzdłuż rzędu świerków (zdjęcie po prawej na górze), z polany rozpościerają się piękne panoramy, szczególnie efektownie prezentujące się o zachodzie słońca...

Po jego przekroczeniu i pokonaniu krótkiego podejścia dotrzemy do pierwszych zabudowań osiedla Podrachowiec. Powoli zbliżamy się ku dnie doliny i wsi Sól. Schodząc pomiędzy zabudowaniami dotrzemy do asfaltowej szosy, dalej podążając za nią, szlak doprowadzi do pięknego punktu widokowego, z panoramą na gospodarstwa w Soli, oraz wznoszących się nad nimi szczytów Beskidu Żywieckiego, w tym Oźną, Sobański Groń, oraz Burów Groń. Warto na chwilkę się tu zatrzymać i nacieszyć tymi widokami, gdyż niedługo potem szlak zakręci za szosą w prawo, potem prowadząc wśród domów w lewo by doprowadzić do głównej drogi prowadzącej przez wieś Sól.

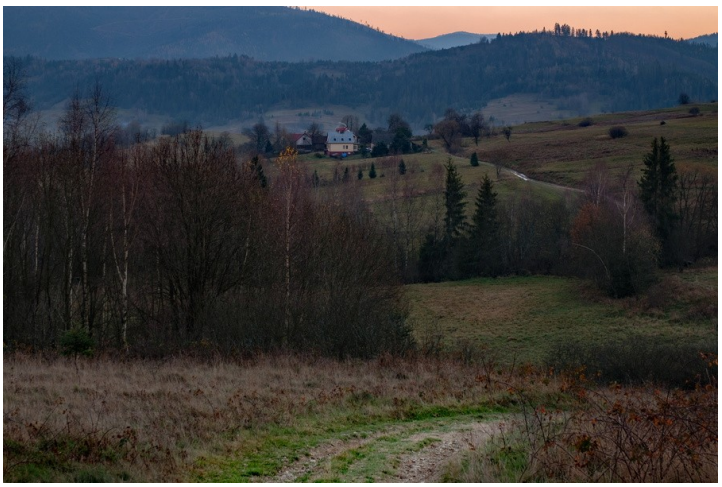

Po dotarciu do przeciwległej krawędzi polany ścieżka ponownie wprowadzi nas w las mieszany, by zakręcają wpierw w lewo, potem w prawo, prowadząc w kierunku rozległych łąk i polan, oraz ukrytego w dole koryta potoku Rachowiec (zdjęcie po prawej)...

CC - Attribution Non-Commercialm Share Alike by Sebastian Nikiel

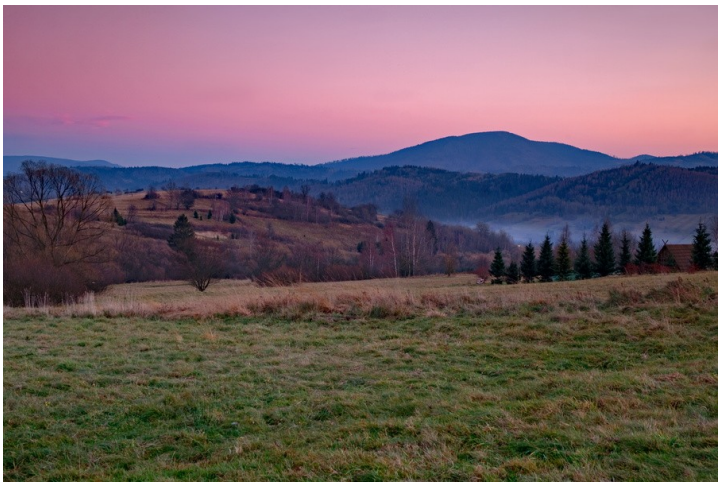

...po przekroczeniu koryta potoku, oraz pokonaniu kilkumetrowego podejścia, poruszając się otwartymi łąkami dotrzemy do pierwszych zabudowań osiedla Podrachowiec, mijając je włączamy się w asfaltową drogę sprowadzającą nas w kierunku doliny i wsi Sól.

Tam odbijamy za czerwonymi zonkami w lewo obierając kierunek marszruty na stację PKP. Przed nami trzy kilometry tuptania asfaltem, wśród zabudowań. Podążając drogą po około kilometrze, po lewej stronie szosy miniemy zabytkową drewnianą dzwonnicę z 1837 roku, natomiast po przebyciu półtorej kilometra, również po stronie lewej mienimy miejscowy kościół i cmentarz. Po kolejnych kilkunastu minutach dreptania wijącą się wśród budynków wstęgą asfaltu docieramy do przejazdu kolejowego, a zaraz za nim mostu na rzece Czarna Soła, oraz skrzyżowania z główną szosą prowadzącą z Milówki przez Rajczę do Zwardonia.

zdjęcia od lewej: schodząc z osiedla Podrachowiec do Soli warto zatrzymać się na chwilę i nacieszyć wspaniałym widokiem na okoliczne szczyty w tym Oźną, Sobański Groń, oraz Burów Groń / Po dotarciu do głównej szosy przecinającej wieś Sól, zakręcamy w lewo w stronę stacji PKP, wędrując wzdłuż szosy pokonawszy około kilometra miniemy zabytkową drewnianą dzwonnicę z 1837 roku (zdjęcie pobrane z zasobów Wikimedii, autor: @macia.b)

CC - Attribution Non-Commercialm Share Alike by Sebastian Nikiel

Na skrzyżowaniu zakręcamy w lewo, by po przejściu około 500 m dotrzeć do kolejnej krzyżówki, gdzie ponownie zakręcamy w lewo przekraczając most na Czarnej Sole, kierując się do widocznego z oddali budynku stacji PKP w Soli, kończąc tym samym po pokonaniu 9,2 km nasz wypad. Ze stacji odjeżdżają regularne i stosunkowo liczne połączenia w kierunku Katowic, przez Rajczę, Żywiec i Bielsko – Białą.

zdjęcie po lewej w i środku – podążając przez wieś Sól, po kilometrze od włączenia się w szosę docieramy do zabytkowej dzwonnicy z 1837 roku, natomiast po półtorej kilometra do miejscowej parafii (zdjęcie pobrane z zasobów Wikimedii, autorzy: Gower, Damianwiszowaty12) . Zdjęcie po prawej – dworzec PKP w Soli (zdjęcie pobrane z zasobów Wikimedii, autor: Pudelek)

Dostępność trasy / ostrzeżenia:

Stosunkowo krótka, oraz wyjątkowo malownicza trasa, dostępna przez cały rok, **z zastrzeżeniem iż w okresie zalegania pokrywy śnieżnej od Rachowca w kierunku Soli może być słabo, lub wcale nie przetarta**. Jedynie pierwszy odcinek szlaku ze Zwardonia na Rachowiec prowadzi intensywnie w górę, po zdobyciu tego ostatniego w dalszym przebiegu szlak jest łatwy i nie przedstawia większych wyzwań kondycyjnych, prowadząc w większości w dół. Czyni go to odpowiednim do turystów o nieco słabszej formie fizycznej, jak i wycieczek rodzinnych, acz należy wówczas wziąć pod uwagę odpowiedni zapas czasu, dopasowany do własnego tempa wędrówki.

Jednym problematycznym czynnikiem na rzeczowej trasie jest jakość oznakowania. W wielu miejscach pozostawia ono sporo do życzenia, szczególnie na odcinku od polany pod Kosarzyskami do szczytu Rachowca, oraz podczas trawersu zboczami Uboczu do Soli, stąd wskazane jest zachowanie wzmożonej uwagi. Znaki są w tych rejonach rzadkie, lub słabo widoczne.

Szlak ze Zwardonia do Soli, przez Rachowiec, tak wydawałoby się niepozorny w istocie jest wyjątkowo piękny, obfitujący w mnóstwo malowniczych panoram, a jego stosunkowo duża dostępność czyni z niego odpowiednią trasę dla osób starszych, słabiej przygotowanych fizycznie, czy turystyki rodzinnej – z całą pewnością warta jest on odwiedzenia… po lewej widok z polany na zboczach Uboczu, po prawej widoki z podejścia pod Rachowiec od strony Zwardonia.

GALERIA / albumy powiązane z opisem szlaku:

- **GALERIE Z OPISANEJ TRASY: „Zanim dogasną ostatnie jesieni kolory – 10.11.2018”**

Przydatne linki:

- rozkład jazdy PKP – www.rozklad-pkp.pl

Ważne telefony / e-mail:

- GOPR numer alarmowy – 985 lub 601 100 300

CC - Attribution Non-Commercialm Share Alike by Sebastian Nikiel

- międzynarodowy numer ratunkowy – 112

Wykorzystane źródła:

- Wkipiedia / Rachowiec – www.pl.wikipedia.org
- Wikipedia / Sól – www.pl.wikipedia.org
- Wikimedia / zdjęcie dzwonnicy w Soli / autor: @macia.b
- Wikimedia / zdjęcie dzwonnicy w Soli / autor: Gower
- Wikimedia / zdjęcia parafii w Soli / autor: Damianwiszowaty12
- Wikimedia / zdjęcie dworca PKP w Soli / autor: Pudelek

opracowanie i zdjęcia za wyjątkiem
podanych powyżej:
Sebastian Nikiel
05.12.2018

www.zyciepisanegorami.pl
kontakt: s.nikiel.mojegory@gmail.com

zdjęcia pobrane z zasobów medialnych portalu Wikimedia udostępniono w zgodzie z prawami autorskimi zapisanymi w standardzie licencji – Creative Commons Attribution 2.0 Generic

CC - Attribution Non-Commercialm Share Alike by Sebastian Nikiel